

Elżbieta Błońska

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci

Seminare. Poszukiwania naukowe 16, 121-138

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŻBIETA BŁOŃSKA CMW

PAPIESKIE DZIEŁO MISYJNE DZIECI

Sobór Watykański II naucza nas, że Kościół ze swej natury jest misyjny¹. Wskaz Chrystusowy „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!” (Mt 28,19) odnosi się do wszystkich chrześcijan i zobowiązuje ich do wypełniania obowiązków misyjnych i wzięcia odpowiedzialności za rozwój Kościoła w świecie. Stąd ożywienie ducha misyjnego w Ludzie Bożym staje się zadaniem całego Kościoła, a nie tylko wybranej grupy misjonarzy, którzy wprost głoszą Dobrą Nowinę tym, co jej jeszcze nie znają. Troska ta wypływa z głębokiego przekonania, obecnego od początków Kościoła, że „każdy człowiek ochrzczony, skoro otrzymał dar wiary, musi się nim dzielić”².

Misyjność Kościoła nakłada na niego obowiązek czynnego udziału w dziele ewangelizacji, który rozciąga się na wszystkie Kościoły lokalne. Instrumentem koordynacji i współpracy misyjnej w Kościele są Papieskie Dzieła Misyjne. Zrodzone z konkretnych inicjatyw charyzmatycznych rozwinęły się one dzięki poparciu Stolicy Apostolskiej, która w jakiś czas potem przyznała im status organizacji pieskich³.

Papieskie Dzieła Misyjne (dalej: PDM) tworzą jedną instytucję o poczwórnym rozgałęzieniu na:

- Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary;
- Papieskie Dzieło Świętego Piotra Klawera;
- Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci;

¹ Por. KK 17, DM 28, 35-38.

² S. Perzyna. *O pracy na rzecz misji. Poradnik dla animatorów*. Pieniężno 1991 s. 7.

³ Por. *Papieskie Dzieła Misyjne. Statuty*. Warszawa 1994 s. 4 [dalej: *Statuty*].

• Papieska Unia Misyjna⁴.

Jak zauważa Jan Paweł w Encyklice dotyczącej misji *Redemptoris missio* wszystkie powyższe cztery dzieła misyjne „mają jeden wspólny cel, którym jest rozbudzenie w Ludzie Bożym poczucia odpowiedzialności za powszechną misję Kościoła”. Im też „należy się pierwszeństwo, ponieważ są środkiem tak do wpajania katolikom od dzieciństwa ducha prawdziwie powszechnego i misyjnego, jak i do pobudzania do skutecznego zbierania dobrowolnych ofiar na rzecz wszystkich misji, zależnie od ich potrzeb⁵. Statuty PDM tak określone zadania i cele jeszcze dokładniej precyzują zwracając uwagę na:

- a. budzenie i pogłębianie świadomości Ludu Bożego;
- b. dostarczanie informacji o stanie i o potrzebach misji na wszystkich kontynentach;
- c. zachęcanie Kościołów do wzajemnego wspierania się poprzez modlitwę, użyczenie personelu i pomoc materialną⁶.

Zanim zostanie szczegółowo przedstawiona problematyka Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci (dalej: PDMD), warto pokrótce zatrzymać się nad niektórymi aspektami, charakterystycznymi dla wszystkich Papieskich Dzieł Misyjnych, a które właśnie w PDMD nabierają szczególnej wyrazistości i znaczenia.

Papieskie Dzieła Misyjne:

• są określonymi organizmami, instytucjami, środkami, a więc mają dane *struktury, prerogatywy, kompetencje*, które są niezbędne w ich działalności i służą do realizacji właściwych im celów;

• mają *wymiar duchowy*: skoro wiara jest darem Bożym, a ewangelizacja działaniem Ducha, który porusza serca ludzkie, działalność misjonarzy winna być przede wszystkim otoczona modlitwami i ofiarami każdego z wiernych, obojętnym byliby. Modlitwa i jałmużna, aby nie stały się hipokryzją muszą być dopełnione autentycznym świadectwem życia chrześcijańskiego;

• mają *wymiar materialny*: zbiórka ofiar pieniężnych, materialnych, pomoc poprzez konkretne zaangażowanie, poprzez odpowiednio przygotowany personel, różnego rodzaju środki techniczne, medyczne czy inne, jest aspektem najbardziej spektakularnym zaangażowania na rzecz misji. Nie jest jednak w stanie całkowicie wyrazić tego, czym jest powołanie misyjne każdego z ochrzczonych. Tak więc nikt z chrześcijan, nie może czuć się spokojny i usprawiedliwiony spełniając akt prostej jałmużny. Choć *znak ten*, mimo że pozostaje zawsze nieadekwatny do prawdziwych potrzeb, dla tego kto go przyjmuje, staje się darem bezcennym;

⁴ Tamże.

⁵ Jan Paweł II. *Encyklika „Redemptoris Missio”* nr 84 [dalej: RM].

⁶ Por. *Statuty*, s. 6-7.

• mają *wymiar wychowawczy*, przyczyniając się do wzrostu w Ludzie Bożym świadomości bycia Kościołem misyjnym. Czynią to z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych narodów i Kościołów lokalnych, kultur, języka. Animacja misyjna – co zostanie jeszcze wielokrotnie podkreślone – nie ogranicza się jedynie do tworzenia różnych inicjatyw, które mają na celu zdobywanie potrzebnych źródeł, lecz za swój podstawowy cel uznaje popieranie znajomości problemów misyjnych, rozbudzanie zapału misyjnego, budzenie powołań misyjnych, a także wspieranie moralne miejscowych powołań oraz formację katechetów;

• mają *wymiar uniwersalny*, powstały bowiem od samego początku w Kościołach lokalnych z myślą o Kościele powszechnym. Są wyrazem troski Kościoła o wszystkich ludzi⁷;

• mają *wymiar* w większości wypadków *ewangeliczny*. Podmiotem wszystkich Papieskich Dzieł Misyjnych jest wspieranie ewangelizacji we właściwym znaczeniu. Zadanie to nie wyklucza, a właściwie często domaga się silnego zaangażowania i działalności charytatywnej i społecznej (produkcja żywności, szkolnictwo, służba zdrowia, praca itp.). Ewangelię należy bowiem głosić ludziom, którzy winni mieć możliwość żyć w sposób rzeczywiście odpowiadający godności człowieka;

• mają *wymiar ludowy*, ich przesłanie jest zwrócone do wszystkich chrześcijan jako takich. Poprzez formy stowarzyszeniowe stwarzają możliwość uczestniczenia wiernym z uwzględnieniem ich wieku i warunków społecznych⁸.

Powyższe aspekty, właściwe dla wszystkich czterech Papieskich Dzieł Misyjnych, znajdują różne swoje specyficzne odzwierciedlenie w każdym z nich osobno. Jest to widoczne i zrozumiałe zwłaszcza w Papieskim Dziele Misyjnym Dzieci. Charakteryzuje się ono bowiem specyficznym gronem odbiorców, protagonistów, rodzajem metod i przyjętymi celami. Posiada także własną historię.

Celem niniejszych rozważań jest przeanalizowanie i opisanie animacji misyjnej w obrębie Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, które jest właściwie jedynym ruchem apostolskim w Kościele, gdzie pierwszymi protagonistami są dzieci. W tym celu najpierw zostanie przedstawiona historia samego ruchu (I) oraz jego ideologia i cel (II). Ważnym elementem badań będzie ukazanie pracy wychowawczo-formacyjnej w ramach PDMD (III). W czynionych analizach będzie chodziło zwłaszcza o odpowiedź na pytanie, czy PDMD w realizacji swoich celów i w swych metodach uwzględniła postulaty pedagogiczne oraz dynamizm rozwojowy dzieci-

⁷ Statuty PDM ten aspekt wyrażają w następujący sposób: „PDM są świadectwem kato-kości Kościoła, bo utwierdzają w nim *więzy głębokiej wspólnoty* (KDK nr 3). Są one uprzy-ilejowanym środkiem w utrzymaniu łączności zarówno między poszczególnymi Kościołami artykularnymi, jak i między każdym z nich a Papieżem, który w imieniu Chrystusa Pana prze-odniczy powszechnemu związkowi miłości”. *Statuty*. s. 7.

⁸ Por. *P.O. Infanzia Missionaria. Natura e pedagogia*. Roma 1990 s. 11-16.

ka? Nie ulega bowiem wątpliwości, że w budzeniu u dzieci świadomości misyjnej, należy wziąć także pod uwagę mentalność, wiek, środowisko i możliwość dziecka.

I. POWSTANIE I ROZWÓJ

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci powstało w połowie zeszłego stulecia we Francji z inicjatywy biskupa Charlesa de Forbin-Jansona⁹. Jego początki należy wiązać z rokiem 1842, kiedy to misjonarze z Chin zaalarmowali biskupa Nancy we Francji sytuacją chińskich dzieci. Do Francji dochodziły coraz bardziej dramatyczne opisy misjonarzy, mówiące o tym, że wiele chińskich dzieci umiera z głodu na ulicach, bez jakiegokolwiek duchowej opieki. Rodzice nie mając możliwości materialnych do utrzymania i wychowania kolejnego dziecka, porzucali często niemowlęta na ulicy lub przynosili je do ochronek prowadzonych przez misjonarzy. Nierzadkie w tym czasie było także dzieciobójstwo, zwłaszcza wśród nowonarodzonych dziewczynek. Na prośbę misjonarzy z Chin o pomoc odpowiedział bp de Forbin-Janson, który zwracając się do dzieci z własnej diecezji, zaproponował im zaangażowanie się w sprawę misji, a zwłaszcza dzieci żyjących w krajach misyjnych.

Jeszcze w tym samym roku bp de Forbin-Janson nawiązał kontakt z Pauliną Jaricot, założycielką pierwszego Papieskiego Dzieła Misyjnego – Dzieła Rozkrze-

⁹ Bp Charles Forbin-Janson, założyciel PDMD, urodził się w Paryżu 3 XI 1785 r., w starej szlacheckiej rodzinie. Wydarzenia związane z Wielką Rewolucją Francuską sprawiły, że rodzina przyszłego biskupa została zmuszona do opuszczenia kraju. Już w wieku 4 lat przeżył wygnanie. Po powrocie do Ojczyzny obudziło się w nim powołanie kapłańskie, zgłosił się do seminarium Saint-Sulpice, gdzie po ukończeniu studiów przyjął święcenia kapłańskie. W pierwszych latach kapłaństwa był Rektorem Wyższego Seminarium w Chambéry i Wikariuszem Generalnym diecezji. Dał się poznać jako doskonały kaznodzieja i rekolekcjonista. Od 1817 r. podróżował. Był w Egipcie, Palestynie, Syrii i Turcji, głosił tam rekolekcje. W wieku 39 lat otrzymał nominację na biskupa Nancy i Taul. Konsekracja biskupia odbyła się w Paryżu 24 VI 1824 r. Po Rewolucji w 1830 r. zmuszony został do przerwania dotychczasowej działalności i do opuszczenia swej rezydencji biskupiej, do której już nigdy nie powrócił. W latach 1839-1840 przebywał w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie kontynuował działalność duszpasterską w środowiskach zakonnych. Katechizował emigrantów francuskich, a także plemiona indiańskie. W grudniu 1840 r. powrócił do Francji. Jako członek Stowarzyszenia Misji Zagranicznych w Paryżu pragnął wyjechać do Chin, ale na polecenie Ojca św. poświęcił się pracy duszpasterskiej we własnej ojczyźnie, która wymagała po ciężkich rewolucyjnych przejściach, odbudowy zniszczeń. Jednak nadal interesował się pracą Stowarzyszenia, rozwijającego wówczas swoją misyjną działalność na Dalekim Wschodzie. Szczególnym przedmiotem jego troski stał się los dzieci w krajach misyjnych. Zmarł w rok po założeniu PDMD, w lipcu 1944 w Ayagalades, niedaleko Marsylii. Por. K. De Forbin-Jansen, „Papieskie Intencje Misyjne” 1986 nr 5 s. 5-6.

ania Wiary¹⁰. Ona to podsunęła biskupowi pomysł zaangażowania najmłodszego pokolenia chrześcijan do dzieła misyjnego. Ruch ten powierzono szczególnej diecezji Dzieciątka Jezus, dlatego pierwotna nazwa dzieła brzmiała *Święte Dzieciństwo*. Początkowo miało ono stanowić jedynie odgałęzienie Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Dopiero później bp de Forbin-Janson zdecydował uczynić je ruchem odrębnym i niezależnym. Dnia 19 maja 1843 r. zostały zatwierdzone Statuty dzieła. Od tej chwili zaczęło ono istnieć oficjalnie pod nazwą Świętego Dzieciństwa Pana Jezusa, a później Dzieciństwa Misyjnego¹¹.

Od samego początku aprobaty i poparcia PDMD udzielali kolejni papieże, począwszy od Grzegorza XVI w połowie ubiegłego wieku, aż po Jana Pawła II. 3 maja 1922 r. Papież Pius XI nadał Dziełu tytuł *Papieskie* i tym samym uczynił je dziełem Stolicy Apostolskiej. W ten sposób Dzieciństwo Misyjne uzyskało wraz z pozostałymi Dziełami Papieskimi charakter uniwersalny, a więc i priorytetowy wobec wszystkich innych partykularnych (na przykład zakonnych) inicjatyw i działań współpracy misyjnej¹². Po licznych zmianach od 1995 r. jego obecna pełna nazwa brzmi: *Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci*.

Od chwili swego założenia Dzieło rozwijało się bardzo szybko. W ciągu kilku miesięcy ofiary złożone przez dzieci osiągnęły wartość 25 tysięcy franków. Liczba włączenia dzieci w dzieło ewangelizacji szybko rozpowszechniła się również poza Francją. Dzieci innych krajów zaczęły podejmować działalność misyjną.

W 1857 r. Dyrekcja Generalna Papieskich Dzieł Misyjnych w Paryżu odnowała pierwsze składki przesłane z Polski¹³. Nie znano jeszcze ofiarodawców, wiadomo było, że składki pochodzą z Krakowa. W Paryżu znajdują się również zezkazy dotyczące składek przesłanych z zaboru pruskiego i rosyjskiego.

Formalna działalność Dzieła na ziemiach polskich rozpoczęła się w 1876 roku w Krakowie. Jego Dyrektorem został ks. K. Szczepański ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy¹⁴. Dziecięce Koła Misyjne powstawały równocześnie na terenie całej Polski. W pierwszych latach działalności najbardziej aktywne były diecezje: krakowska, przemyska, tarnowska i archidiecezja lwowska. Okres organizacji Dzieła w Polsce wiązał się z trudną sytuacją polityczną spowodowaną rozbiorami. Od

¹⁰ Por. T. Kępińska. *Paulina Jaricot. Założycielka Dzieła Rozkrzewiania Wiary (1799-1862)*. W: *Dzieło Rozkrzewiania Wiary*. Warszawa [b.r.w.] s. 3-10.

¹¹ Por. *Dzieło Dzieciństwa Misyjnego. Informator Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego dla rodziców, katechetów, wychowawców, animatorów*. [b.m.r.w.] s. 7-8 [dalej: *Informator*]

¹² Por. tamże s. 8.

¹³ Por. H. Król: *Papieskie Dzieło Dzieciństwa Pana Jezusa*. W: *Księga Pamiątkowa Międzynarodowego Akademickiego Kongresu Misyjnego*. Poznań 1927 s. 240.

¹⁴ Por. K. Bajerowicz: *Orzeczenie papieskie dotyczące dzieł misyjnych*. Poznań 1931 s. 130.

1884 r. były wydawane w Krakowie tzw. *Roczniki Świętego Dzieciństwa*¹⁵. Zawierały one bezpośrednie relacje z misji, zwłaszcza listy misjonarzy, które najbardziej mobilizowały do współpracy i budziły powołania misyjne.

Pierwsza wojna światowa nie przerwała tej działalności. Mimo ogromnych trudności Dzieło rozwijało się bardzo szybko. Objęło wszystkie ziemie dawnej Rzeczypospolitej Polski. Liczba kół misyjnych wciąż wzrastała. W 1922 roku w całej Polsce było ich 250, z końcem 1925 roku już 592, a w dwa lata później 857 z 134 000 członków regularnie płacącymi składki. O rozwoju zainteresowania Dziełem misyjnym świadczy stopniowo zwiększająca się ilość wydawanych *Roczników*. W 1922 r. wychodziło 8000 egz., trzy lata później 12 000 egz. a w 1927 – już 16 500 egz. Wraz ze wzrostem liczby członków, wzrastał również fundusz, którym Dzieło dysponowało. W 1924 r. zebrano 31 000 zł., rok później 61 000 zł., a w 1926 r. 78 500 zł.¹⁶

Na cały rozwój dzieła wpływała postawa tych którzy, stali na jego czele. W okresie międzywojennym dyrektorem jego był ks. H. Król ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Pomimo trudnej sytuacji w kraju nie ustawał w propagowaniu idei misyjnej, potrafił sprawą misyjną zainteresować dzieci, które zawsze łatwo zapalają się do tego, co piękne i szlachetne. Wybijał medaliki misyjne, które rozprowadzał wśród członków Dzieła; rozpowszechniał akcję zbierania znaczków pocztowych, ułożył Litanię do Dzieciątka Jezus, oraz napisał broszurę omawiającą cel i organizację Dzieła. Brał udział w zjazdach misyjnych, kongresach krajowych i zagranicznych. Przy każdej okazji wygłaszał referaty o tematyce misyjnej i zachęcał księży do zakładania w swoich parafiach dziecięcych kół misyjnych¹⁷. Dzięki jego niezmiernie gorliwej i ofiarnej działalności – jak powiedział o nim na kongresie misyjnym w Poznaniu O. J. Woroniecki dominikanin – dzieło rozwijało się bardzo szybko i pomyślnie¹⁸.

II wojna światowa wstrzymała wszelką działalność Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego w Polsce. Przerwa ta faktycznie trwała do Soboru Watykańskiego II.

Dekret misyjny wydany 7 grudnia 1965 r. przypominał na nowo o działalności misyjnej. Cały Kościół jest z natury swej misyjny, dlatego dzieło ewangelizacji jest podstawowym zadaniem wszystkich jego członków. Wynika z tego obowiązek misyjny całego Ludu Bożego, społeczności chrześcijańskiej, biskupów, kapłanów, instytutów doskonałości chrześcijańskiej i świeckich. Sobór przypominał wszystkim o odpowiedzialności za dzieło misyjne, wzywając równocześnie do głębokiej odnowy wewnętrznej (por. DM 6).

¹⁵ Por. A. Kmiecik. *Posyłam was*. Warszawa 1995 s. 30.

¹⁶ Por. H. Król. *Papieskie Dzieła Misyjne*. s. 240-241.

¹⁷ Por. tamże s. 242.

¹⁸ Por. J. Woroniecki: *Udział Polski w dziele misyjnym*. W: *Księga Pamiątkowa*. s. 200.

Ważnym wydarzeniem było powołanie w 1967 r. przez Episkopat Polski Komisji do Spraw Misji¹⁹. Jej zadaniem było ożywianie i popieranie działalności misyjnej, zwłaszcza czuwanie nad prawidłowym rozwojem Papieskich Dzieł Misyjnych w naszym kraju, których ponowne reaktywowanie nastąpiło w 1970 r.²⁰ W tym to roku ks. bp Jan Wosiński otrzymał z Kongregacji Ewangelizacji Narodów nominację na dyrektora krajowego czterech Papieskich Dzieł: Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, św. Piotra Apostoła, Unii Misyjnej Duchowieństwa oraz Dzieła Dzieciństwa Misyjnego.

Od roku 1983 Dzieło Dzieciństwa posiada już własny dwumiesięcznik *Świat Misyjny*, przeznaczony specjalnie dla dzieci. Początkowo nakład wynosił 5000 egzemplarzy, szybko jednak okazało się, że jest niewystarczający, dlatego stopniowo wzrastał. Obecnie wynosi on 22000 egz. (rok 1997). Sekretariat Krajowy, który koordynuje działalność Papieskich Dzieł Misyjnych, wydaje ponadto materiały misyjne, które zawierają m.in. pomoce dla katechetów na poszczególne okresy roku liturgicznego, obrazki a także zakładki, plakaty i koperty misyjne²¹.

Od tego czasu datuje się także czynny udział odpowiedzialnych za PDMD w corocznych spotkaniach dyrektorów krajowych z Europy. Spotkania te są okazją do wymiany doświadczeń, nawiązywania kontaktów z ośrodkami animacyjnymi w innych krajach, a także do pozyskania materiałów, z których później korzystano w animacji misyjnej w Polsce.

W ostatnim sześcioleciu za najważniejsze wydarzenia dotyczące PDMD należy uznać:

- I Krajowy Kongres Misyjny Dzieci z udziałem ok. 1500 dzieci z Polski oraz delegacji z Litwy i Ukrainy (1995 r.)²³;
- Szkołę Animatorów Misyjnych, w której uczestniczyły delegacje z 29 diecezji w Polsce oraz z Wilna (1997 r.)²⁴;
- II Krajowy Kongres Misyjny Dzieci na Jasnej Górze z udziałem ok. 20000 dzieci (1997 r.).

¹⁹ Por. W. Kuflewski: *Działalność Episkopatu Polski na rzecz misji. W: Misyjny wyzwanie Kościoła katolickiego w Polsce 1945-1986*. Red. E. Śliwka. Pieniężno 1992 s. 27-39.

²⁰ Por. A. Andrzejak. *U początków ruchu misyjnego w Polsce*. Poznań 1993 s. 202.

²¹ Por. *Sprawozdanie z działalności Sekretariatu Krajowego PDDM za rok 1995*. Archiwum PDDM. Warszawa 1995.

²² Por. *Sprawozdanie z działalności Sekretariatu Krajowego PDDM za rok 1992*. Archiwum PDDM. Warszawa 1992.

²³ Por. *Sprawozdanie z działalności Sekretariatu Krajowego PDDM za rok 1995*. Archiwum PDDM. Warszawa 1995.

²⁴ Por. *Sprawozdanie z działalności Sekretariatu Krajowego PDDM za rok 1997*. Archiwum PDDM. Warszawa 1997.

Szczególny wzrost i ożywienie działalności PDMD w Polsce zawdzięcza się wspomnianym już dwóm Krajowym Kongresom Misyjnym Dzieci (1995 i 1997 r.). W ślad za I Kongresem Misyjnym zostały zorganizowane w wielu diecezjach „Diecezjalne Kongresy Misyjne”²⁵. Pod koniec 1997 r. w centrali PDMD w Warszawie zarejestrowanych było 1800 grup, do których przynależało 45000 dzieci²⁶.

Obecnie podstawowym zadaniem stojącym przed PDMD jest utworzenie struktur w większości Krajów Europy Wschodniej. Wspólnoty katolickie w wielu dawnych krajach komunistycznych borykają się z ogromnymi trudnościami natury społeczno-politycznej, ekonomicznej oraz z problemami praktycznej dechrystianizacji. Brakuje nie tylko struktur PDMD, ale także obca jest sama idea misyjnego zaangażowania dzieci i specyficznych walorów samego dzieła²⁷.

II. CHARYZMAT I CEL

PDMD jest organizacją, w której pierwszymi protagonistami są dzieci. Jest właściwie jedynym ruchem apostołskim tego typu w Kościele. Sytuacja ta próbuje przywrócić dziecku na nowo centralną rolę w trosce o rozwój Królestwa Bożego na ziemi. Tę rolę dał dziecku sam Jezus Chrystus²⁸.

Umieszczenie dziecka w centrum uwagi, jako protagonisty i pierwszego odbiorcy posłannictwa sprawia, że charyzmat i cel PDMD – oprócz cech wspólnych wszystkim czterem Papieskim Dziełom Misyjnym – oznacza się własną specyfiką, wynikającą ze szczególnego charakteru wieku dziecięcego. Statuty Papieskich Dzieł Misyjnych cel własny PDMD określają następująco: „Dzieło to służy Kościołom partykularnym, wspomagając wychowawców w rozbudzaniu i rozwijaniu u dzieci uniwersalnej świadomości misyjnej i we wdrażaniu ich do dzielenia się skarbami wiary i środkami materialnymi z dziećmi krajów i Kościołów pod tym względem uboższych”²⁹. Innymi słowy jest nim „niesienie pomocy duchowej i materialnej dzieciom w krajach misyjnych przez dzieci chrześcijańskie – by *zbawiać dzieci przez dzieci*”³⁰.

Bezpośrednim celem działalności PDMD – zgodnie z nauczaniem Magisterium Kościoła – jest także wychowanie w duchu misyjnym od najmłodszych lat

²⁵ Por. *PDMD w Polsce*. Archiwum PDMD. Warszawa 1996 s. 1.

²⁶ Por. *Sprawozdanie z działalności Sekretariatu Krajowego PDDM za rok 1997*. Archiwum PDDM. Warszawa 1997.

²⁷ Por. *Dzieło Misyjne Dzieci w Polsce i w Europie Wschodniej*. Archiwum PDMD. Warszawa [b.r.w.] s. 2-3.

²⁸ Por. tamże s. 1.

²⁹ *Statuty*. s. 21.

³⁰ *PDMD w Polsce*. s. 1.

udzenie powołań misyjnych³¹. Właściwie każde wychowanie chrześcijańskie musi być misyjne, w przeciwnym razie nie będzie w pełni chrześcijańskie. Wywołanie w duchu misyjnym od dzieciństwa staje się więc elementem integralnym w życiu wspólnoty kościelnej³².

Charyzmat PDMD można określić jako charyzmat dziecięctwa ze wszystkimi jego konsekwencjami. Stąd oprócz celów typowo misyjnych zadaniem PDMD staje się także w pierwszym rzędzie integralna promocja samego dziecka, zwłaszcza tego, które żyje w ubóstwie i potrzebie (materialnej lub duchowej). Promocja ta w zamierzeniu Założyciela winna się dokonywać poprzez solidarność chrześcijańską dzieci całego świata. Ta wyzwalająca działalność jest zwrócona w pierwszym rzędzie do tzw. krajów Trzeciego i Czwartego Świata. Jednak coraz gwałtowniejsza sekularyzacja krajach wysoko rozwiniętych sprawia, że PDMD staje przed poważnym wyzwaniem, jak głosić wartości i przesłanie Ewangelii w tych społeczeństwach.

Drogą do promocji dziecka przez dziecko jest tworzenie i urzeczywistnianie konkretnych faktach „powszechnej solidarności” wśród dzieci całego świata ten sposób, aby każde z nich widziało drugie dziecko, jako sobie podobne i jako swojego bliźniego. Ta głęboko chrześcijańska postawa wynika z przekonania, że każde dziecko, podobnie jak każdy człowiek, jest na tych samych prawach zaproszony przez Boga do uczestnictwa w Jego uczeniu.

Łaciński odpowiednik dzieciństwa – *in-fans*, etymologicznie oznacza *tego, który nie mówi*. I rzeczywiście dzieci przez długi czas nie miały żadnego głosu i żadnych praw w życiu społecznym. PDMD jako swój charyzmat przyjęła od samego początku, a więc na długo przed ogłoszeniem Deklaracji Praw Dziecka w 1989 r., prezentowanie z mocą i miłością, zarówno w Kościele jak i w społeczeństwie, autentycznej rzeczywistości świata dziecka i to we wszystkich wymiarach: w jego potrzebach, lękach, aspiracjach, oczekiwaniach, a także w bogactwie serca, dumności, wartości, które dzieci wnoszą (nie zawsze w pełni świadomie) w świat dorosłych³³.

Za swój szczególny charyzmat PDMD przyjmuje także *wzbudzanie i formowanie* w każdym dziecku chrześcijańskim i w każdej wspólnocie dzieci (klasie szkolnej, stowarzyszeniach i grupach parafialnych, oratoriach itp.) *świadomości misyjnej otwartej na cały świat*, bazującej na miłości ewangelicznej i wyrażonej przez modlitwę, umartwienie i dzielenie się dobrami. Dokonywać się to musi nie w sposób przypadkowy, epizodyczny czy w oparciu o powierzchowne współuczucie, lecz musi prowadzić do prawdziwego wychowania, które rodzi się z poprawiania warunków życia dzieci w świecie i wzrasta w oparciu o formację chrześci-

³¹ Por. DM nr 38; RM 84.

³² Por. *Dzieło Misyjne Dzieci w Polsce i w Europie Wschodniej*. s. 1.

³³ Por. *P.O. Infanzia Missionaria*. s. 24-26.

jańską bazującą na przeżywaniu na serio we wspólnocie Kościoła sakramentów chrztu, Eucharystii, pokuty, bierzmowania. Wszystkie one są sakramentami prawdziwego braterstwa.

III. PRACA WYCHOWAWCZO-FORMACYJNA W RAMACH PDMD

PDMD pozostając wierne intencjom Założyciela, dąży do rozpalania w sercach dzieci katolickich miłości do misji oraz poczucia solidarności, tak duchowej jak i materialnej, wobec rówieśników na całym świecie³⁴. Dziecko chrześcijańskie przez sam fakt, że zostało ochrzczone, a więc włączone do wspólnoty całego Kościoła, winno zostać wprowadzone w prawdziwą rzeczywistość Kościoła, jako wspólnoty uniwersalnej. „Kościół należy ukazywać dziecku nie jako muzeum pamiątek historycznych ani jako kodeks praw, lecz jako coś żywego, jako roślinę, która rozkrzewia swoje liście i sprawia, że kwitną kwiaty; jako ciało, które wzrasta i przepełnia się życiem, a którego ostatecznym celem jest zbawienie wszystkich ludzi. Celu tego nie można zrealizować poprzez cud, lecz przez wspólny wysiłek wszystkich wiernych, w którym Dzieło Dzieciństwa Misyjnego ma wielką rolę do spełnienia”³⁵.

Dzieło w realizacji swoich celów i w swych metodach musi uwzględniać postulaty pedagogiczne i dynamizm rozwoju dziecka. W budzeniu u dzieci świadomości misyjnej winno dostosować się do ich mentalności, wieku, środowiska i możliwości³⁶.

Vademecum *Duch Misyjny* proponuje następującą dydaktykę misyjną z uwzględnieniem rozwoju dziecka: „Wobec dzieci do 11-12 lat, zamiast zbyt często mówić im o misjach, trzeba przygotować poważny i systematyczny program z podkładem biblijnym, liturgicznym i eklezjologicznym, przedstawiając fundamentalne zasady uniwersalnego planu zbawienia... Tak przygotowany program mógłby zostać uzupełniony inicjatywami samych dzieci, realizowanymi podczas dni patronalnych tego dzieła”. W wieku późniejszym, dla dzieci od 12 do 14-15 lat, „najważniejsze jest kształtowanie kultury misyjnej, pozwalające im rozpoznać, poprzez wyrabianie w nich poczucia odpowiedzialności, misyjne powołanie Kościoła”. Służy temu przybliżanie aktualnego stanu misji katolickich, zapoznanie z danymi geograficznymi o misjach, streszczenie historii ewangelizacji misyjnej, podróży wielkich papieży misyjnych, ukazywanie patronów misji, trudno

³⁴ Por. *Informator* s. 9.

³⁵ J. M. Goiburú Lopetegui, *Duch Misyjny. Vademecum*. Tłum. A. Kajzerek. Warszawa 1991 s. 195 [dalej: *Vademecum*].

³⁶ Por. *Statuty*. s. 22.

i, które dziś przeszkadzają ewangelizacji, wreszcie udziału Ojczyzny w dziele misyjnym Kościoła³⁷.

Skuteczność metod dydaktycznych zależy w wielkim stopniu od struktur organizacyjnych. Już P. Jaricot zasugerowała bp. de Forbin-Jansonowi organizowanie dzieci w grupach – seriach, pododdziałach i oddziałach na wzór dziesiątek, setek i tysięcy – organizacji członków, sprawdzonej w założonym przez nią Dziele Rozkrzewiania Wiary. Każda seria liczyła dwanaścioro dzieci, każdy pododdział dwanaście serii i każdy oddział dwanaście pododdziałów. W pierwszym okresie działalności Dzieło rzeczywiście wzorowało się na tych strukturach zapożyczonych z Działa Rozkrzewiania Wiary i tworzyło tzw. *serie*, które składały się z dwunastu członków. Liczba ta nawiązywała do dwunastu lat młodości Dzieciątka Jezus. Dwunastoosobowa *seria* otrzymywała nazwę subdywizji, a dwanaście serii stanowiło *dywizję*. Serie różniły się liczbą porządkową kolejnych lat młodości Pana Jezusa np. seria pierwszego roku Jezusa, drugiego, trzeciego itd. Każda seria miała swojego zelatora, a za sprawy finansowe odpowiedzialny był asjer. Nad całością Dzieła czuwał Dyrektor, którego obowiązkiem było zabieganie o rozwój Dzieła na terenie całego kraju³⁸.

Obecnie Dzieło zrzesza dzieci w wieku 9-14 lat. Praca przebiega w grupach wiekowych. Członkowie otrzymują legitymacje przynależności i błogosławieństwo Ojca św. wydane z okazji 150-lecia Dzieła. Mogą także prenumerować dwumiesięcznik *Świat Misyjny*. Celem pracy w grupach jest:

- wspólna modlitwa, czytanie i rozważanie Słowa Bożego;
- pogłębienie wiedzy o misjach przez pogadanki, filmy, przeźrocza, czytanie czasopism, spotkania z misjonarzami;
- przygotowanie do udziału w nabożeństwach misyjnych, kołędnicach, jasełnicach, inscenizacjach misyjnych i okolicznościowych a także kiermaszach i loteriach fantowych;
- pisanie listów do misjonarzy;
- kompletowanie i wysyłanie zużytych znaczków pocztowych;
- wykonywanie wyrobów własnych, celem sprzedaży i uzyskania ofiar na cele misyjne (kartki świąteczne, lampiony, wieńce, palmy, kadzidło, papeterie, zabawki itd.);
- rozprowadzanie czasopism misyjnych;
- sporządzanie gazetki misyjnej do szkoły lub do gabloty parafialnej;
- organizowanie loterii fantowej lub kiermaszy książek, zabawek, czasopism, które przyczynią się do osiągnięcia celów misyjnych;

³⁷ Por. *Vademecum*. s. 196.

³⁸ Por. I. Rudnicka: *Geneza i zadania PDDM*. Archiwum PDM. Warszawa 1992; *Informator*. s. 7.

- udział w różnych konkursach ogłaszanych przez Sekretariat PDMD;
- wycieczki misyjne, pielgrzymki, ogniska, rajdy rowerowe, gry i zabawy³⁹.

Animacja misyjna w obrębie PDMD opiera się na kilku etapach, które uwzględniają dynamizm formacji mającej miejsce w ramach Dzieła oraz psychologię rozwojową dziecka. W dzieciach od samego początku istnieje wielka potrzeba aktywności, na którą misyjne wychowanie stara się odpowiedzieć, aby pomóc im wzrastać integralnie jako osobom. Aktywność ta jednak musi być uświadomiona poprzedzona rozbudzeniem wrażliwości i świadomością podejmowanych działań. Dziecko – jak powiada Piaget i inni – rozumie to, co czyni.

W naszej zachodniej rzeczywistości dzieciom w rodzinie nie przydziela się żadnej roli. Nie ma czasu, aby przyuczać je do robienia czegoś w domu. Mają się tylko uczyć. Często czują, że są ciężarem. Dziecko wobec zabiegania rodziców odczuwa pewną trwogę, czuje się niepotrzebne. Z drugiej strony odczuwa potrzebę bycia kimś ważnym tam, gdzie żyje, by móc zaakceptować życie. Odczuwa potrzebę ruchu, robienia czegoś konkretnego, ale i pożytecznego. Musi czuć się powołane do życia w jakiejś wspólnoty poprzez aktywną rolę. I właśnie wychowanie misyjne zdaje się być doskonałą okazją odgrywania małych, czynnych ról. Niestety także struktury kościelne oprócz funkcji ministranta czy scholanki nie dają takich możliwości. W pozostałych wypadkach winno ono zawsze słuchać, podczas gdy odczuwa potrzebę działania i służenia. Duch misyjny sprawia, że dzieci czują się potrzebne i pożyteczne dla innych. Dzięki programom misyjnym dziecko zawsze czuje się aktywne. Rola, którą otrzymuje w dzieciństwie, przygotowuje je do misyjności, do pełnienia wielkiej roli misyjnej w życiu dorosłym⁴⁰.

1. Rozbudzanie w dzieciach wrażliwości misyjnej

Pierwszym etapem formacji misyjnej jest rozbudzenie w dzieciach wrażliwości misyjnej. Chodzi tu o poruszenie i następnie zwrócenie serc dzieci w stronę ich braci na całym świecie. Na etapie tym należy odwołać się i wykorzystać w pierwszej kolejności naturalne przymioty dziecka, a zwłaszcza jego wrażliwość, uczuciowość i otwartość. Dziecku obca jest także świadomość istnienia granic i barier rasowych, kulturowych i ekonomicznych⁴¹.

Etap ten można określić też jako etap *transcendencji*, wychodzenia poza siebie. Kiedy dziecko osiąga transcendencję, osiąga Boga. Jednak pierwsze kroki

³⁹ Por. I. Rudnicka. *Instrukcja dla katechetów i animatorów grup PDMD*. Archiwum PDM. Warszawa 1991; *Instrukcja dla katechetów i animatorów grup Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci*. Archiwum PDMD.

⁴⁰ Por. M. T. Crescini. *Szkola Animatorów Misyjnych*. Archiwum PDM. Warszawa 1997 s. 7.

⁴¹ Por. *Informator*: s. 10-11.

ym kierunku winny stanowić *transcendencję* dotyczącą drugiego człowieka: sąda, brata, bliźniego. Już w prostej zachęcie poświęcenia np. cukierka, by pomóc dzieciom z Afryki, dziecko wykracza poza siebie, dokonuje aktu *transcendencji*.

Ten gest wychodzenia poza siebie, zwrócenia serca w stronę drugiego, gest solidarności z innymi, w którym dziecko zapomina o sobie samym dla kogoś innego, z punktu widzenia psychologicznego nazywa się *przezwytyczaniem egocentryzmu*. „Dzieci do 10-12 lat – jak zauważa M. T. Crescini – są egocentrykami, nie egoistami. Egocentryzm oznacza stan umysłu, dzięki któremu dziecko czuje się najważniejszym, chce być w centrum uwagi innych ludzi. Ta sytuacja afektywna prowadzi do tego, że jeżeli nie zostanie poddana wychowaniu – krąg egocentryzmu należy przerwać przez gesty solidarności – to w 14 roku życia dziecko zostanie być *egocentrykiem*, a stanie się *egoistą*. A więc wychowanie do solidarności służy nie tylko temu, by pomagać w finansowaniu programów tzw. Trzeciego Świata – dla dzieci z Afryki albo z Azji, albo Chin. Służy naszym dzieciom przerwania kręgu egocentrycznego i chroni przed egoizmem”⁴².

Niezastąpioną rolę w wyrabianiu postaw solidarnościowych odgrywa religia chrześcijańska wraz ze swoim podstawowym przykazaniem miłości. Nakaz Chrystusa „Miłujcie się wzajemnie, jak ja was umiłowałem” jest wezwaniem do akceptacji drugiego człowieka, który jest inny, biedny, ma odmienny kolor skóry, czy mówi innym językiem. Dziecko jest wrażliwe na krzywdy innych, potrafi współczuć i pomóc. Te postawy należy w nim rozwijać w duchu religijnym, zwłaszcza poprzez kształtowanie w nim delikatnego i prawego sumienia.

Ten etap pobudzania wrażliwości misyjnej można zrealizować stosunkowo prostymi metodami, kształtując zachowanie dziecka w jego relacjach z rówieśnikami. Podczas zajęć z dziećmi można prowadzić różne zabawy, w których dziecko zwraca uwagę na wszystkich uczestników. Uczy się, że drugie dziecko należy dobrze traktować, ofiarować mu uśmiech, dobre słowo, pomoc, gdy znajdzie się w potrzebie. Kolejnym etapem będzie wyrabianie w dziecku gotowości do przebaczenia, dzielenia się, dawania i brania oraz ukazywanie konieczności wzajemnego uzupełniania i współpracy. Stopniowo w pole zainteresowań dziecka należy wprowadzać jego bratnich i potrzebujących braci z krajów misyjnych. Przydatne w tym mogą być różnego rodzaju pomoce audiowizualne, zdjęcia, filmy, przeźrocza. W otwieraniu tych horyzontów sprzyja także włączanie we wspólnotową czy indywidualną modlitwę biedniejszych i żyjących w odległych krajach dzieci.

2. Pogłębianie wiedzy religijnej

Samo uwrażliwianie i rozbudzenie w dzieciach wrażliwości misyjnej nie jest jeszcze wychowaniem misyjnym w pełnym znaczeniu. Jest to zaledwie pierwszy

⁴² M. T. Crescini. *Szkoła Animatorów Misyjnych*. s. 4.

krok, po którym muszą pójść kolejne. Niezwykle istotne w tym kontekście wydaje się przejście od emocjonalności do racjonalności⁴³.

„Chodzi tutaj – jak podkreśla *Informator* PDMD – o dostarczenie dzieciom, dostosowanej do ich możliwości pojmowania, wiedzy na temat powszechnego obowiązku misyjnego chrześcijan i sytuacji Kościoła w świecie”. Dziecku należy uświadamiać uniwersalizm zbawienia i uniwersalizm Kościoła – to, że jest członkiem wielkiej Bożej rodziny⁴⁴.

Pogłębianie wiedzy – do którego najlepszymi okazjami jest katecheza, liturgia, chrześcijańskie środki masowego przekazu – winno dokonywać się na dwóch obszarach:

- znajomości prawd wiary;
- znajomości rzeczywistej sytuacji świata obecnego⁴⁵.

Na tej płaszczyźnie bardzo istotna jest także współpraca wychowawcza między Kościołem, a innymi podmiotami wychowania. Zwłaszcza szkoła winna dać dzieciom okazję do poznania sytuacji głodu w świecie, przyczyn głodu, chorób czy śmierci wielu dzieci. Dane te interpretowane w perspektywie wiary stają się *znakami czasu*, a więc określonymi wezwaniem, które człowiek wierzący odczytuje jako wyzwania ze strony Boga.

3. Zaktywizowanie misyjne

Na tym etapie następuje mobilizowanie dzieci do działania na rzecz rówieśników na całym świecie. Prawdziwa misyjność ma miejsce wtedy, gdy uwrażliwienie i poznanie zostaną przełożone w konkretne działanie. Krok ten ma niezwykle istotne znaczenie, bo tylko wtedy możemy mówić o prawdziwym działaniu wychowawczym. Gdy dziecko zmienia swój sposób postępowania czy życia, ponieważ zrozumiało i uznało za swoje problemy dzieci w świecie, wtedy można mówić o misyjnym oddziaływaniu wychowawczym.

Forma konkretnego zaangażowania misyjnego jest sprawą wtórną. W rzeczywistości dziecko bardzo często będzie doświadczać wrażenia bezradności wobec faktu, że nie jest w stanie rozwiązać przerastających go problemów. W tym kontekście M. T. Crescini mówi o tzw. wychowaniu kontemplacyjnym, które przegradza się w kontemplację aktywną, daleką od aktywizmu. „W wychowaniu misyjnym trzeba mówić do dzieci to, co Jetro powiedział do Mojżesza w Księdze Wyjścia (18,13-23), gdy Mojżesz miał tyle rzeczy do zrobienia: *Zamęczysz siebie i lud (...) gdyż praca jest dla ciebie za ciężka. (...) Posłuchaj rady, jaką ci daję (...). Sam*

⁴³ Por. P.O. *Infanzia Missionaria*. s. 40-42.

⁴⁴ Por. *Informator*. s. 11-12.

⁴⁵ Por. P.O. *Infanzia Missionaria*. s. 40-42

...aż przedstawicielem swego ludu przed Bogiem i przedstawiaj Bogu jego sprawy (Wj 18,17-19). A więc mówny do dzieci – konkluduje Crescini – w świecie sytuacja dzieci jest tragiczna, bardzo tragiczna. Ty masz starać się to zmienić, ponieważ dzieci powinny pomagać dzieciom. Stań przed Bogiem w imieniu ich wszystkich i przedstaw Mu trudną sytuację dzieci całego świata. Misjonarzem jest ten, kto rozpoznając swoją misję, patrzy w twarz Boga, na której odbite są problemy ludzkości. Nie pomagam dzieciom Chin dlatego, że czuję to tego narodu sympatię, ale dlatego, że stoję w obliczu Boga i widzę cierpienie chińskich dzieci na Jego twarzy⁴⁶.

4. Kształtowanie trwałej postawy otwartości na potrzeby Kościoła Misyjnego

Wychowanie misyjne nie może ograniczyć się do sporadycznego włączania do wspólpracy misyjnej. Konieczne jest wypracowanie w dzieciach trwałej, nie tylko okazjonalnej postawy otwartości na potrzeby Kościoła misyjnego. Stąd element działań formacyjnych winna stać się systematyczna ofiarność tak duchowa, jak i materialna na rzecz rówieśników w krajach misyjnych.

Troską animatorów misyjnych jest podtrzymywanie pierwotnego entuzjazmu zapału misyjnego. Temu celowi służą właśnie istniejące struktury apostołatu misyjnego, w tym PDMD. Podczas ceremonii włączenia w PDMD, która najczęściej przyjmuje postać uroczystego nabożeństwa misyjnego lub Eucharystii, dzieci zobowiązują się do codziennej modlitwy i choćby minimalnej ofiary materialnej w intencji dzieci żyjących na misjach. Dopełnieniem tego jest otrzymanie specjalnego medalika i legitymacji⁴⁷.

Praktykowane formy pomocy duchowej to przede wszystkim: modlitwa osobista, rodzinna, w grupach oraz udział w nabożeństwach (Droga Krzyżowa, adoracja przy Bożym Grobie i Najświętszym Sakramencie, różaniec). Dzieci ofiarują również w intencji misji swoje cierpienia, choroby i troski. Do pomocy duchowej należą także dobre uczynki dziecka, praca nad sobą i dobry przykład życia⁴⁸.

Jedną z form pomocy jest także tzw. patronat misyjny. Polega on na otoczeniu wybranego misjonarza czy misjonarki przede wszystkim opieką duchową: modlitwą w jego intencji, ofiarowaniem Mszy św., Komunii św., a jeśli to możliwe również pomocą materialną. Bardzo często patronatowi misyjnemu towarzyszy ożywiona korespondencja z misjonarzem⁴⁹.

⁴⁶ Szkoła Animatorów Misyjnych. s. 4.

⁴⁷ Por. Informator. s. 13-14.

⁴⁸ Por. I. Rudnicka. *Instrukcja dla katechetów i animatorów grup PDMD*. Archiwum DM. Warszawa 1991.

⁴⁹ Por. S. Perzyna, *I Ty możesz zostać misjonarzem. Praca na rzecz misji wśród dzieci*. Warszawa 1995 s. 32-35.

Pomoc materialna to przede wszystkim ofiary pieniężne, które są często kierowane na określony projekt misyjny: szkołę, sierociniec, szpital, leczenie, dożywianie i nauczanie dzieci w krajach misyjnych. Ofiary te pochodzą z oszczędności dzieci, z różnych drobnych wyrzeczeń np. słodyczy, zabawek i innych przyjemności. Niektóre środki są uzyskiwane na okolicznościowych loteriach. W Białym Tygodniu organizowany jest jeden dzień poświęcony misjom i pracy misjonarzy. W tym dniu dzieci pierwszokomunijne z wdzięczności za dar wiary i Eucharystii składają w kopertach ofiarę dla potrzebujących rówieśników w krajach misyjnych⁵⁰.

Ważnym wydarzeniem w życiu kół PDMD jest tzw. kolędowanie misyjne, które połączone jest z Misyjnym Dniem Dziecka. Każdego roku, 6 stycznia młodzie misjonarze chodzą od domu do domu, aby zwiastować radosne przyjście Pana.

Według najnowszych danych łączna suma ofiar zebranych przez PDMD w całym świecie w roku 1997 wynosi ponad 15 mln. dolarów. W tym okresie PDMD w Polsce zebrało sumę 532 531 zł., co daje w przeliczeniu 150 000 dolarów. Jest to suma znacząca, uwzględniając sytuację ekonomiczną i społeczną w Polsce⁵¹. Ofiarność polskich dzieci wzrosła w porównaniu do roku 1996 o 15%. Dzieci w Polsce znajdują się na 13 miejscu w skali światowej, gdy Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary w Polsce w uniwersalnym funduszu tego dzieła dopiero na 23 miejscu. Świadczy to o większej ofiarności polskich dzieci niż dorosłych⁵².

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci – dzieło, które cieszy się ponad 150-letnią tradycją – jest tylko jedną z możliwych propozycji apostołatu misyjnego. Dzięki ogólnoświatowemu charakterowi i praktyce wychowawczej staje się najbardziej skuteczną metodą budzenia świadomości misyjnej. W swoich działaniach odwołuje się do różnorodnych form apostołatu misyjnego, które sprawiają, że idea pomocy misjom wśród dzieci znajduje tak żywy i entuzjastyczny oddźwięk.

ZAKOŃCZENIE

Wychowanie w duchu misyjnym, które jest integralną częścią wychowania chrześcijańskiego, winno rozpoczynać się od najmłodszych lat. Jak podkreśla Jan Paweł II, trzeba zaczynać od dzieci, aby mieć młodzież misyjną, powołania misyj-

⁵⁰ Por. „Papieskie Intencje Misyjne” 1995 nr 6 s. 14.

⁵¹ Por. *Offerte economiche dei bambini del mondo*. „Infanzia Missionaria” 1998 nr 6 s. 8-9; List Sekretarza Generalnego PDMD Mons. J. D. Totia Aponte do ks. A. Kmiecika, Dyrektora Krajowego PDMD w Polsce z dn. 14 października 1998 r. Archiwum PDMD. Warszawa 1998.

⁵² Por. *Solidarność misyjna Kościoła powszechnego*. „Misje Dzisiaj” 16:1997 nr 5 s. 28.

e i współpracę misyjną dorosłych. Dzieci, poprzez swój entuzjazm wiary, stanowią naturalny „świt nowej epoki misyjnej” (RM nr 92).

Ważnym elementem w dziecięcej animacji misyjnej odgrywa Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, które jest praktycznie jedynym ruchem apostołskim w Kościele, którego protagonistami są dzieci. Umieszczenie dziecka w centrum uwagi, jako protagonisty i pierwszego odbiorcy posłannictwa sprawia, że charyzmat i cel PDMD – oprócz cech wspólnych wszystkim czterem Papieskim Dziełom Misyjnym – odznacza się własną specyfiką, wynikającą ze szczególnego charakteru wieku dziecięcego.

Tym bezpośrednim celem działalności PDMD jest wychowywanie od najmłodszych lat do postaw solidarności i otwartości na drugich, niesienia materialnej i duchowej pomocy dzieciom w krajach misyjnych przez dzieci chrześcijańskie oraz budzenie powołań misyjnych. Za swoje szczególne wezwanie PDMD przyjmuje także *wzbudzanie* i *formowanie* w każdym dziecku chrześcijańskim i w każdej wspólnotie dzieci (klasie szkolnej, stowarzyszeniach i grupach parafialnych, oratoriach itp.) *świadomości misyjnej otwartej na cały świat*, bazującej na miłości ewangelicznej i wyrażonej poprzez modlitwę, umartwienie i dzielenie się z innymi. Dokonywać się to musi nie w sposób przypadkowy, lecz prowadzić do prawdziwego wychowania, które rodzi się z poznania warunków życia dzieci w świecie i wzrasta w oparciu o formację chrześcijańską bazującą na przeżywaniu na serio wspólnotowości Kościoła.

Charyzmat PDMD można określić jako charyzmat dziecięctwa ze wszystkimi jego konsekwencjami. Stąd – oprócz celów typowo misyjnych – zadaniem PDMD w pierwszym rzędzie staje się także integralna promocja samego dziecka, zwłaszcza tego, które żyje w ubóstwie i potrzebie (materialnej lub duchowej).

Przeprowadzone analizy i badania pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że PDMD w realizacji swoich celów i w swych metodach, w pełni uwzględnia popularyzacji pedagogiczne i dynamizm rozwoju dziecka, dostosowując się w budzeniu u dzieci świadomości misyjnej do ich mentalności, wieku, środowiska i możliwości. Także sama animacja misyjna w obrębie PDMD, która obejmuje następujące elementy: rozbudzanie w dzieciach wrażliwości misyjnej, pogłębianie wiedzy religijnej, zaktywizowanie misyjne oraz kształtowanie trwałej postawy otwartości na potrzeby Kościoła Misyjnego, uwzględnia z jednej strony dynamizm samej formacji, mającej miejsce w ramach Dzieła, z drugiej zaś psychologię rozwojową dziecka.

Samo PDMD jest raczej tylko rodzajem zaczynu, który rozprzestrzenia się na całe duszpasterstwo dziecięce i pełni funkcję animatora, który pobudza inne – bardziej powszechne i dostępne – formy oddziaływania misyjnego. Spośród innych form apostołatu misyjnego ważną rolę odgrywają zarówno tradycyjne metody, takie jak: katecheza i liturgia oraz tygodnie misyjne, a także nowe formy związane

z kongresami misyjnymi dzieci, Misyjnym Dniem Dziecka oraz dziecięcymi czasopismami misyjnymi.

Zusammenfassung

Das Hauptziel dieser Reflexion bezieht sich auf die Darlegung der Missionsanimation, die von dem Päpstlichen Kindermissionswerk durchgeführt wird. Zuerst hat man kurz die Geschichte des Werkes (I) und seine Charisma sowie auch der Hauptaufgaben (II) präsentiert. In den letzten Teil werden verschiedene Formen der Erziehungsarbeit drinnen Päpstlichen Kindermissionswerk behandelt (III). Die durchgeführten Analysen erlauben vor allem festzustellen, daß das Päpstlichen Kindermissionswerk in seinem Methoden in vollem Maße pädagogische Postulaten und Dynamik der Aufwuchs des Kindes berücksichtigt und sich im Wecken der Missionsbewusstsein an der Mentalität, Alter und Möglichkeiten des Kindes anpasst.